

Fancy cancels – kopalnia materiału dla filatelisty tematyka

Adam Staroń

Pod terminem *fancy cancels* (lub *fancy cancellations*) kryją się w ogólności dowolne stemple pocztowe o nietypowych kształtach lub zawierające rozbudowane wzornictwo [1]. W szczególności jednak określenia tego przyjęło się używać w odniesieniu do ręcznych stempli (kasowników) z różnego rodzaju wzorami przedstawiającymi podobizny zwierząt, symbole patriotyczne, różne przedmioty itp., które używane były od lat 60-tych XIX wieku przez pocztmistrzów i urzędników pocztowych na terenie Stanów Zjednoczonych. Z racji bogactwa wzorów stanowią one bardzo interesujące źródło materiału filatelistycznego, w naszym kraju niestety rzadko stosowanego przez wystawców. Myślę, że przyczynami takiego stanu rzeczy są:

- mała wiedza na temat ich stosowania - literatura przedmiotu to praktycznie wyłącznie publikacje amerykańskie (np. [1], [2], [3]), w Polsce trudno dostępne,
- obawa przed fałszerstwami,
- ceny - *fancy cancels* z chodliwszych tematów (np. z motywami przyrodniczymi) osiągają ceny na poziomie kilkuset dolarów, a pozycje wyjątkowo rzadkie lub posiadające odpowiednie certyfikaty autentyczności – nawet powyżej 1000 \$.



Ryc.1. Wyjątkowo rzadki fancy cancel z miejscowości Kings-sing z roku 1861 na wycinku. Został sprzedany podczas kwiet-niowej aukcji firmy Schuyler-Rumsey z San Francisco za niebaga-telną kwotę 10500 \$.

Niniejszy artykuł w zamyśle ma być próbą popularyzacji tych walorów.

Pojawienie się znaczka pocztowego z jednej strony zrewolucjonizowało i uprościło system pobierania opłat pocztowych, z drugiej stworzyło okazję do nadużyć i oszustw poprzez wielokrotne próby użycia tego samego znaczka w obiegu. Stosowane metody unieważniania znaczków takie jak kreślenie piórem czy nawet stosowanie stempli z datą (datowników) nie były dostatecznym zabezpieczeniem przed możliwością dokonania tego typu oszustwa na szkodę poczty. Były one często słabo widoczne, a tusz dawał się zmyć, co umożliwiało ponowne użycie raz skasowanego znaczka. Instrukcja dla pocztmistrzów amerykańskich z 1860 r. [4] usankcjonowała stosowanie stempli-kasowników, o tak skomponowanym rysunku, aby skutecznie zamazywał on powierzchnię znaczka uniemożliwiając ponowne użycie tak oznakowanego znaczka. Stemple te określa się także mianem "killers" (ang. mordercy). Sam pomysł znany jest z wielu krajów świata, a tego typu metody kasowania znaczków wydawać by się mogły niczym sensacyjnym. W przeciwieństwie jednak do innych krajów, duża swoboda jaką posiadali pocztmistrzowie amerykańscy zaowocowała w kolejnych latach prawdziwym wysypem kasowników o niejednokrotnie bardzo wyrafinowanych i wyszukanych wzorach. W owym czasie materiałem, który służył

powszechnie do produkcji stempli był korek. Jednolity wzór stempla powodował, że zbyt duża ilość tuszu pokrywała znaczek, czyniąc go nieczytelny. Skutecznie eliminowało to możliwość jego ponownego użycia, ale w skrajnych przypadkach prowadziło do tego, że nie można było określić czy list został poprawnie ofrankowany. Zaczęto więc stosować wycinanie różnego rodzaju wzorów, starając się zmniejszyć ilość atramentu przenoszoną na znaczek [5]. Dodatkowo regulaminy pocztowe z lat 70-tych i 80-tych XIX. w. zabraniały używania datowników do kasowania znaczków.



Ryc. 2. Orzeł na stemplu z roku 1866 z miejscowości Woonsocket Falls.



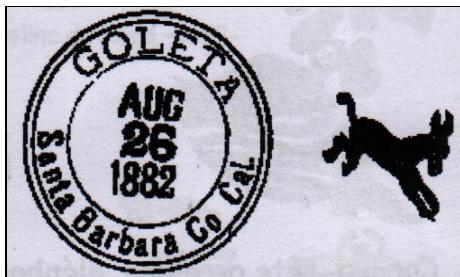
Rys. 3. Gwiazda w okręgu i słońce jako motywy fancy cancels.

Początkowo przeważają proste wzory geometryczne (pierścienie, krzyże, gwiazdki), litery, cyfry ale z czasem zaczynają się pojawiać coraz bardziej wyszukane motywy. Znajdziemy tu więc podobizny zwierząt, kwiatów, liści, flagi, serca, głowy i sylwetki ludzi, przedmiotów, a nawet symbole masońskie czy Ku-Klux-Klanu i wiele innych.



Ryc. 4. Swoistą przekorą i poczuciem humoru wykazał się pocztmistrz z miasta Dayton (stan Ohio), niejaki Meinhart, który kasował w 1861 r. przesyłki stemplem w kształcie serca z literami MY w środku. Mamy tu więc swoisty kalambur (w języku ang. słowa my heart - dosłownie moje serce - brzmią podobnie jak Meinhart).

Ryc. 5. Jednym z najslawniejszych fancy cancels okresu klasycznego jest tzw. kopiący muł (ang. kicking mule). Motyw ten był stosowany w pięciu miejscowościach: Port Townsend, Neah Bay, Forbestown, Goleta i Susanville w latach 1880-86, a w Port Townsend w latach 1898-1913.



Prawdziwymi rekordzistami pod względem ilości używanych fancy cancels byli jednak pocztmistrzowie z miasta Waterbury w stanie Connecticut, gdzie w okresie 1862-1875 do

kasowania przesyłek użyto stempli o kilkudziesięciu wzorach. Znajdziemy tutaj m.in. kaczkę, słońia, rybę, kurczaka, czy wreszcie ... kłódkę, beczkę do piwa czy nawet serce przebite strzałą! Tylko pozazdrościć pomysłowości.

Fancy cancels odbijane były w różnych kolorach. Najpospolitszy jest kolor czarny, ale zdarzają się też stemple fioletowe, niebieskie, czerwone, pomarańczowe, brązowe czy zielone.

Przełom XIX i XX w. zdawał się wróżyć bliski koniec epoki *fancy cancels*. Loso i de Windt [3] cytują fragment rozporządzenia dla pracowników pocztowych z roku 1902, na mocy którego pocztmistrzowie powinni używać jedynie stempli pochodzących z Post Office Department. Być może podobne regulacje były wydane także wcześniej. Faktem jest, że jeszcze po 1900 r. niektórzy pocztmistrzowie stosowali własne *fancy cancels*, niekiedy używając ich w charakterze stempli prowizorycznych, a niekiedy wbrew obowiązującym przepisom pocztowym.

Renesans tego typu kasowników następuje pod koniec lat 20-tych XX w. W roku 1927 Post Office Department wydaje obwieszczenie [3], w którym upomina pocztmistrzów, aby zwracali baczniejszą uwagę na ostemplowywanie przesyłek poleconych. Zgodnie z obowiązującym regulaminem na przesyłkach takich stemple z nazwą miejscowości oraz datą nadania powinny znajdować się na odwrocie koperty, natomiast znaczki powinny zostać unieważnione osobnym stemplem-kasownikiem.

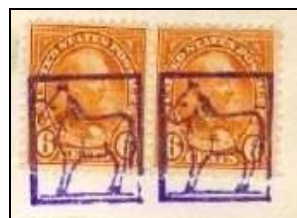


Czyż nie jest to doskonała okazja, aby ożywić nieco już przykurzony pomysł i wrócić do stosowania wyrafinowanych *fancy cancels*? Zwłaszcza, że dobrze już rozwinięte środowisko filatelistów miało w swoich szeregach zagorzałych fanów tego rodzaju stempli? To nie przypadek, że na wielu listach z *fancy cancels* tego okresu, jako adresatów znajdziemy takie nazwiska jak William Gilley, W. G. Fountaine, B. R. Bales, F. A. Spellman, C. A. Paige, Walter C. Brink, Benjamin L. Cash czy H. M. Brehm - to właśnie znani kolekcjonerzy tego typu walorów, niejednokrotnie sami inspirujący, ba nawet tworzący dany stempel! A bogactwo wzorów rzeczywiście może imponować.

Ryc. 6. Przykładowy skan z katalogu Loso i de Windta.



Ryc. 7. Próbką b. bogatej twórczości pocztmistrza E. S. True z miejscowości Ed w stanie Kentucky - rekordzisty pod względem ilości wyprodukowanych fancy cancels w latach 1928-34 (wg katalogu Loso i de Windta).



Ryc. 8. Stempel nr 256 z koniem z katalogu obok.

Często inspiracją jest sama nazwa miejscowości - znajdziemy więc tu i podkowę (miejscowość Horse-shoe, w stanie Nowy Jork), kotwicę (Anchor, Kentucky), niedźwiedzia (Bear, Arkansas), itp. itd.

Rys. 9. Tulipany na liście poleconym z miejscowości Tulip, rok 1929.

Adresatem przesyłki jest wspomniany w tekście H. M. Brehm.

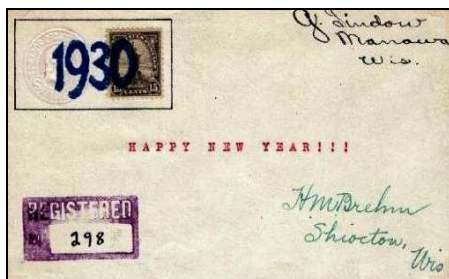


Czasem okazją do produkcji stempla były święta - specjalne fancy cancels stosowane w okresie bożonarodzeniowym, z okazji Dnia Niepodległości, Dnia Św. Patryka itp.. Niekiedy mamy tu do czynienia ze specyficznym "stemplem okolicznościowym" - np. fancy cancels nawiązującymi do Dnia Niepodległości stemplowano wyłącznie przesyłki nadane tego dnia (4 lipca). Czasami też stemplom tym towarzyszy wydanie specjalnych ozdobnych

kopert. Z czasem kasowniki te zaczynają się też pojawiać na innych przesyłkach niż tylko listy polecane.



Ryc. 10-11. Koperty listów polecanych z fancy cancels: z dwoma buldogami i z sylwetką samolotu nadanego na lotnisku Oakland, Kalifornia.



Ryc. 12. Stempel przygotowany do użycia w Nowy Rok 1930.

Ryc. 13. W miejscowości Bear w stanie Arkansas używano oczywiście fancy cancels z sylwetką niedźwiedzia (1929 r.).

Lawina kasowników produkowanych przez lokalnych pocztmistrzów lub za ich zgodą przez osoby prywatne nie u wszystkich wzbudza tylko entuzjazm. Są też przeciwnicy tego typu pomysłów, zwracający uwagę na brak oficjalnej legalizacji tych kasowników oraz ich inspirację filatelistyczną. 27 sierpnia 1934 r. Roy M. North, piastujący ówczesnie stanowisko Acting Third Assistant Postmaster General wydaje rozporządzenie, w którym stwierdza m.in. [3]:

- "Znaczkisy pocztowe na przesyłkach pocztowych powinny być kasowane jedynie przy pomocy urzędzeń pochodzących z Departamentu Poczty i tylko przy użyciu czarnego tuszu."
- "Pracownicy poczty powinni pilnować, aby właściwy tusz i tylko autoryzowane urządzenia były wykorzystywane do kasowania znaczków pocztowych."
- "W każdej sytuacji, gdy znaczkisy pocztowe, umieszczone na przesyłce zostały skasowane nieuprawnionym prywatnym kasownikiem, przesyłka powinna być odrzucona, a każdy zauważony przypadek nieprzestrzegania tych instrukcji powinien być niezwłocznie zgłaszany do Departamentu."

Rozporządzenie to właściwie kończy erę *fancy cancels*, chociaż jeszcze sporadycznie są one stosowane, zwłaszcza w małych urzędach pocztowych, pełniąc rolę dodatkowych okolicznościowych kaszet.

Jak już wspomniałem wcześniej, stemple te mogą być interesującym, a przy tym nie-sztampowym źródłem informacji tematycznej w ekspozycji. Jak jednak klasyfikować opisywany materiał pod kątem rzadkości i znaczenia filatelistycznego w ekspozycji? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy m.in. w prezentacji [6], którą przedstawił Jose Ramon Moreno, sekretarz Komisji Filatelistyki Tematycznej FIP, podczas seminarium z filatelistyki tematycznej, które towarzyszyło wystawie ALPE-ADRIA FILA 2011 w Opatiji. I tak gradacja tych stempli pod kątem znaczenia w ekspozycji przedstawia się następująco:

- walory klasy światowej - ładnie odbite fancy cancels z XIX w. na kopertach;
- walory o dużym znaczeniu - czytelnie odbite fancy cancels z XIX w. na samych znaczkach, gorszej jakości fancy cancels z XIX w. na kopertach, stemple z lat 1927-1930 na listach poleconych z datownikami na odwrocie koperty;
- walory o średnim znaczeniu - słabszej jakości stemple na pojedynczych znaczkach z XIX w., listy polecane z lat 1931-1934;
- walory o niskim znaczeniu - stemple na listach pierwszej klasy (first class) z lat 1927-1934;
- walory bez znaczenia - kaszety z lat 1935-1950.

Niniejszy artykuł jest zaledwie skromnym wstępem do zagadnienia. Mam nadzieję, że skłoni on Szanownych Czytelników do samodzielnych poszukiwań i wzbogacania ekspozycji o przesyłki ostemplowane *fancy cancellations*.



Ryc. 14-16. Przykłady ostemplowań fancy cancels rysunkami nawiązujące do nazw miejscowości Acorn (ang. żółądź) w stanie Tennessee (1934 r.), Blue Bell (niebieski dzwon) w Pensylwanii (1930 r.) i Boat (łódź) w Kentucky (1930 r.).

Bibliografia:

- [1] H. Herst, E.N. Sampson "19th Century United States Fancy Cancellations";
- [2] H.C. Skinner, A. Eno "United States Cancellations 1845-1869";
- [3] F.W. Loso, H. de Windt "20th Century United States Fancy Cancellations";
- [4] Ch. Barret "Les obliterations de fantaisie des Etats-Unis (fancy cancellations)";
- [5] J.H. Krulla "How to track down the killers on your stamps" opublikowany w Linn's Stamp News nr z 31.03.2003. Dostępny online pod adresem:

http://www.linns.com/howto/refresher/cancels_20030331/refreshercourse.aspx

[6] J.R. Moreno "The Evaluation of the Thematic Exhibits" prezentacja wygłoszona podczas seminarium tematyków na wystawie ALPE-ADRIA FILA 2011 w Opatiji - prezentację w języku angielskim można pobrać ze strony:

<http://fepanews.com/Thematic%20Seminar%20Opatija>